



TYGODNIK WILEŃSZCZYZNY


www.tygodnik.lt

DZIŚ

w numerze m. in.

- Wiadomo, ile odsetek zapłaci Gintautas Paluckas stołecznemu samorządowi **str. 2**
- Liczba dni wolnych od pracy może się zmniejszyć **str. 3**
- W Koleśnikach odbył się coroczny odpust parafialny **str. 4**

Rota

- Uroczystość wręczenia dyplomów absolwentom Filii UwB w Wilnie **str. 1**



- Malowidła w zakrystiach kościoła św. Piotra i Pawła zostaną odnowione **str. 1**

PRENUMERATA

2025

**Do 19 sierpnia
trwa prenumerata
na wrzesień
2025 roku.**

**Za 1,93 euro – miesięcznie
za 23,12 euro – rocznie
(indeks 0233);
dla emerytów i osób
niepełnosprawnych –
1,85 euro – miesięcznie
za 22,18 euro – rocznie.
(indeks 0322)**

W KAŻDYM NUMERZE:

ROTA

**DODATEK
HISTORYCZNO-PATRIOTYCZNY
DLA POLAKÓW NA LITWIE**

25. jubileuszowy Rodzinny Zlot Turystyczny ZPL-AWPL

„Święto polskich rodzin”



FOT. WIKTOR JUSIEL

W sobotę, 19 lipca, nad jeziorem Oświe w Bieliszkach rozpoczął się wyjątkowy, bo jubileuszowy Rodzinny Zlot Turystyczny AWPL-ZChR-ZPL. Piknik w gronie rodaków, organizowany przez Akcję Wyborczą Polaków na Litwie – Związek Chrześcijańskich Rodzin oraz Wileński Rejonowy Oddział Związku Polaków na Litwie, już po raz 25. zgromadził swoich członków i sympatyków z rodzinami.

„Mam wielką przyjemność i zaszczyt przywitać wszystkich na jubileuszowym 25. Rodzinnym Zlocie Turystycznym AWPL (Dokończenie na str. 5)

Hipokryzja socjaldemokratów w rejonie wileńskim

Ostatnio mieszkańcy Pogir i Skojdziszek w rejonie wileńskim często poddawani są manipulacjom w kwestii zakładów przemysłowych znajdujących się w pobliżu ich miejscowości. Jest to podjęta przez socjaldemokratów celowa próba zniekształcenia rzeczywistej sytuacji, by ukryć swoją bezczynność i działania, które radykalnie się różnią od ich deklaracji. Na Litwie tradycja już się stało, że socjaldemokraci działają tak, jak działali w przeszłości, zgodnie z klasycznym modelem – mówisz jedno lub to, co ludzie chcą usłyszeć, a robisz zupełnie co innego, nawet jeżeli się to różni o 180 stopni.

„Homanit Lietuva”

Ta spółka z kapitałem niemieckim przyszła na Litwę jako duży inwestor zagraniczny. 14 października 2021 r. „Homanit Lietuva” podpisała umowę z Ministerstwem Gospodarki i Innowacji, projekt uzyskał status dużego projektu inwestycyjnego, a kierowany przez ówczesną ministrę Aušrinę Armonaitę z Partii Wolności resort publicznie świętował fakt, że udało się przyciągnąć na Litwę tak dużą inwestycję i zapewnić zielony korytarz dla działalności tej spółki w Pogirach. W rejonie wileńskim to właśnie przedstawiciele Partii Wolności ściśle współpracują z (Dokończenie na str. 3)

Stefania Gierasimowicz ze wsi Michnowo ukończyła 105 lat! Życie pełne przełomowych zmian

19 lipca br. mieszkanka wsi Michnowo Stefania Gierasimowicz obchodziła 105. urodziny. 21 lipca z gratulacjami solenizantkę odwiedzili wicemer rejonu sołecznickiego Waldemar Śliżewski, kierowniczka wydziału pomocy społecznej i ochrony zdrowia Regina Sokolowicz, starosta gminy turgielskiej Edward Tyszkiewicz oraz specjalistka starostwa Walentyna Markiewicz. (Dokończenie na str. 4)



FOT. SALCINKALLT

Wiadomo, ile odsetek zapłaci Gintautas Paluckas stołecznemu samorządowi

Dopiero w lipcu tego roku premier Gintautas Paluckas wypłacił w końcu samorządowi miasta Wilna odszkodowanie za szkody wyrządzone w tzw. „sprawie szczurów”, jednak dyrektor stołecznej administracji miejskiej Adomas Bužinskas poinformował, że od premiera zażądano zapłaty odsetek – 3,7 tysiąca euro.

Bužinskas zaznaczył, że dobrze by było, aby kwota ta nie była opłacona gotówką, tak jak to było w przypadku pierwszej płatności.

Po tym, jak okazało się, że Paluckas spóźnił się z wypłatą odszkodowania aż 11 lat, pojawiły się pytania, dlaczego sam samorząd nie podjął aktywnych kroków w celu odzyskania stosownych należności.

A. Bužinskas wyjaśnił, że mogło to nastąpić z powodu błędów technicznych – zobowiązania finansowe G. Paluckasa nie zostały zarejestrowane w odpowiednich systemach. Według dyrektora administracji, wszczęto kontrolę procedur wewnętrznych w celu oceny sytuacji.

G. Paluckas, który w latach 2007-2009 pełnił funkcję dyrektora stołecznej administracji, został skazany w 2010 roku za nadużycia w organizacji zamówień na usługi deratyzacji. Wyrok ten został podtrzymany przez Sąd Najwyższy Litwy kilka lat później.

Polityk został skazany na dwa lata więzienia w zawieszeniu i zobowiązany do zapłaty odszkodowania w wysokości nieco ponad 57 tys. litów (około 16,5 tys. euro).

Fot. Kancelaria Sejmu RL

Liczba ludności UE przekroczyła rekordowe 450 milionów

Imigracja do Unii Europejskiej spowodowała, że w zeszłym roku liczba ludności UE wzrosła do rekordowych 450,4 mln – wynika z najnowszych danych Eurostatu.

Od 2012 r. w UE co roku umiera więcej ludzi niż rodzi się, co oznacza, że ruch migracyjny z krajów trzecich jest jedynym czynnikiem wpływającym na wzrost populacji.

W ubiegłym roku w UE zmarło 4,82 mln osób, a urodziło się 3,56 mln.



Jak zauważa Euronews, tendencja ta uwypukla problemy demograficzne Europy, gdyż starzenie się społeczeństwa Starego Kontynentu i niski wskaźnik urodzeń obciążają systemy ubezpieczenia społecznego i powodują niedobory siły roboczej.

Najludniejsze kraje to Niemcy, Francja i Włochy, gdzie mieszka łącznie 47 proc. ludności Unii.

Największy wzrost liczby ludności odnotowano na Malcie (19 osób na tysiąc mieszkańców), w Irlandii (16,3) i Luksemburgu (14,7).

Największy spadek ludności nastąpił na Łotwie (-9,9), Węgrzech (-4,7) oraz w Polsce i Estonii (po -3,4).

Na podst. ec.europa.eu/eurostat

W litewskich lasach – mniejsza aktywność korników drukarzy

W litewskich lasach odnotowano w tym roku o połowę mniejszą aktywność korników drukarzy niż w roku ubiegłym.

Jak poinformowała Państwowa Służba Leśna, aktywność kornika drukarza zmniejszyła się z powodu chłodnej pogody w maju i deszczów w czerwcu.

Jak podano w komunikacie, w porównaniu z analogicznym okresem w 2024 roku liczebność szkodnika zmniejszyła się we wszystkich obszarach monitoringu. W litewskich lasach świerkowych złapano w jedną pułapkę średnio o 51 proc. mniej korników niż w roku ubiegłym – 6456 chrząszczy w pułapce w 2025

roku i 13 186 chrząszczy w pułapce w 2024 roku.

Najmniej szkodników świerka było na zachodzie Litwy, gdzie w tym roku złapano średnio ok. 4 tysięcy korników w pułapce.

Według służby, chociaż w niektórych częściach kraju (na północy i wschodzie) obserwuje się spadek populacji szkodnika, w wielu regionach jego liczebność utrzymuje się na wysokim poziomie.

Największe ryzyko wystąpienia ognisk masowego rozmnażania się kornika drukarza jest w lasach świerkowych na terenie rejonów: kowieńskiego, małackiego, radziwiłłowskiego i szakowskiego, kozłoworudzkiego i orańskiego.

Na podst. amvmt.lrv.lt



NVSC przypomina podróżnym o zagrożeniu cholerą

Narodowe Centrum Zdrowia Publicznego (NVSC) przypomina podróżnym, zwłaszcza tym, którzy planują podróż do egzotycznych krajów, że w niektórych z tych krajów nadal zdarzają się przypadki cholery – niebezpiecznej infekcji jelitowej, której na Litwie nie odnotowano od ponad wieku. NVSC przypomina, że w zeszłym tygodniu w Polsce zdiagnozowano przypadek cholery.

Według Światowej Organizacji Zdrowia, od 1 stycznia do 25 maja 2025 r. statystyki dotyczące zachorowań na cholerę bu-

dzą niepokój w wielu krajach: w 26 krajach odnotowano 211 678 przypadków cholery i 2754 zgony. Pod względem liczby zachorowań i zgonów na pierwszym miejscu jest Afryka, dalej plasuje się wschodnia część Morza Śródziemnego, a na trzecim miejscu



– Azja Południowo-Wschodnia. Cholera jest niebezpieczną infekcją jelitową, przenosi się drogą fekalno-oralną, zwykle poprzez skażoną wodę, owoce morza, a także żywność, która uległa skażeniu w wyniku niewłaściwego przechowywania po obróbce cieplnej, lub gdy była przygotowywana przez osoby zakażone lub chore.

Przed podróżą do dalekich krajów zaleca się zapoznać, jakie choroby tam występują, jakie są sposoby ochrony i przeciwko jakim chorobom należy lub zaleca się szczepienie.

Na podst. nvsc.lrv.lt

Na plaży w Kłajpedzie utonęło małe dziecko

W niedzielę, 20 lipca, w morzu w Kłajpedzie znaleziono martwego 7-letniego chłopca, poinformował portal informacyjny „Delfi”.

Jak podaje portal, Ukrainka, która wypoczywała na plaży z dwoma synami, nie opiekowała się maluchami, mimo że ratownicy wielokrotnie ostrzegali chłopca. Znaleziony chłopiec był reanimowany przez ratowników przez 1,5 godziny.

Około godziny 19.00 stwierdzono zgon dziecka.

Na podst. ELTA



**TYGODNIK
WILEŃSZCZYZNY**

Wydanie internetowe:
www.tygodnik.lt

Zespół redakcyjny:
Jan Lewicki
Teresa Strumiło

Współpraca:
Monika Urbanowicz

Zygmunt Źdanowicz,
radny samorządu
rejonu wileńskiego

Opracowanie komputerowe:
Sławomir Subotowicz

Wydawca:
ZSA „Rejspa” Kalvines 5,
Sużany, rejon wileński
Kolegium redakcyjne

Adres do korespondencji:
LT-09318 Wilno
tel./fax 275-31-66, e-mail: rejspa@rejspa.lt



„Zadanie współfinansowane ze środków Kancelarii Senatu w ramach sprawowania opieki Senatu Rzeczypospolitej Polskiej nad Polonią i Polakami za granicą w 2025 roku”.



Liczba dni wolnych od pracy może się zmniejszyć

Po tym, jak Sejm nie zatwierdził ogłoszenia 13 stycznia dniem wolnym od pracy, przewodniczący parlamentu Saulius Skvernelis stwierdził, że nie widzi sensu ponownego składania takiego wniosku, ale rozważa większą reorganizację świąt państwowych.

W połowie czerwca Sejm nie zatwierdził ogłoszenia 13 stycznia dniem wolnym od pracy, jednocześnie odrzucając ustanowienie 2 listopada – Dnia Zadusznego – dniem świątecznym. Projekt poparło 42 posłów, 12 było przeciw, a 32 wstrzymało się od głosu.

S. Skvernelis stwierdził, że rozważa możliwość utrzymania

statusu święta jedynie w przypadku wydarzeń związanych z państwowością i religią.



„Zostawić tak, żeby pozostały tylko święta państwowe, czyli 11 marca, 16 lutego i 6 lipca, oraz święta religijne związane z naszym krajem i tradycjami religijnymi – Wielkanoc, Boże Na-

rodzenie, Zaduszek. A wszystkie inne – 1 maja, Noc Świętojańska – odwołać” – powiedział BNS marszałek Sejmu.

Według niego, w miejsce zniesionych świąt, w Kodeksie Pracy należałoby wprowadzić 22–23 dni roboczych urlopu wypoczynkowego zamiast 20.

„Każdy sam decydowałby, w który dzień wziąć urlop i czy pójść na demonstrację 1 maja, czy na obchody 13 stycznia” – stwierdził S. Skvernelis.

Kodeks Pracy wymienia obecnie 16 świąt, w które nie pracuje się, z czego trzy przypadają na weekendy.

Na podst. BNS

Zatwierdzono nowy zarząd Kolei Litewskich

Pracę rozpoczyna nowy zarząd Kolei Litewskich (lit. „Lietuvos geležinkeliai”). Nowy zarząd został zatwierdzony przez Ministra Transportu i Komunikacji Eugenijusa Sabutisa na czteroletnią kadencję.

Jak ogłosiło Ministerstwo Transportu i Łączności, w skład nowego zarządu wejdą trzej niezależni członkowie – Tomas Zdanavičius, były członek zarządu i prezes trzech spółek grupy „Hellmann”, wiceprezes „Edenred Finance”, „Bombardier Transportation GmbH” i „Railways Transportation Business & Railway Association” Michael Fohrer, a także Peter Nielsen, który pracował w duńskim Ministerstwie Obrony i NATO.

Wybór dwóch kolejnych niezależnych członków zarządu zostanie ogłoszony w niedalekiej



przyszłości.

Ponadto w skład zarządu wejdą również dwaj członkowie delegowani przez ministerstwo – Saulius Kerza, dyrektor Departamentu Bu-

dzetu i Inwestycji oraz Agnė Amelija Mikalonė, główna doradczyni.

W wyborze członków zarządu wzięło udział 86 kandydatów.

Na podst. ELTA

Światowy rekord ciepła pobity? Tak gorąco jeszcze nie było

18 lipca w chińskiej prowincji Sinciang-Ujgur termometry naziemne wskazały 63 stopnie Celsjusza, co może oznaczać pobicie światowego rekordu temperatury gruntu.

Serwis Futu poinformował, że odczyt temperatury jest obecnie analizowany przez odpowiednie służby i może zostać oficjalnie uznany za nowy światowy rekord temperatury gruntu.

Jak dotąd najgorętsze potwierdzone pomiary tego typu pochodzą z Doliny Śmierci w Kalifornii

oraz z pustynnych obszarów Iranu, gdzie wartości dochodziły do 56–60 stopni Celsjusza.



Jeśli wynik z Turpanu zostanie zatwierdzony, przebiję wszystkie dotychczasowe dane, stając się symbolicznym szczytem ekstre-

malnych zjawisk cieplnych na Ziemi.

Turpan, często nazywany „Krajiną Ognia”, od lat uchodzi za jedno z najgorętszych miejsc w Azji. Miasto położone jest w depresji geograficznej – 154 m poniżej poziomu morza, w kotlinie otoczonej górami. To naturalna pułapka ciepła. Słoneczne promienie odbijają się od czerwonych skał Flaming Mountains, a brak roślinności i wilgoci powoduje, że ciepło nie ucieka, tylko się kumuluje.

Na podst. Fakt.pl

Rekordowe zużycie wody w Wilnie

Przedsiębiorstwo gospodarki wodnej „Vilniaus vandenys” informuje, że w pierwszej połowie tego roku odnotowano w Wilnie rekordowe zużycie wody – wilnianie zużyli ponad 17,5 mld litrów wody – tą ilością można by napelnić około 7 tys. basenów olimpijskich.

W kwietniu i maju odnotowano największe zużycie wody w ciągu ostatnich trzech lat.

„Mieszkańcy stolicy zużywają średnio ponad 97 tys. metrów sześciennych wody dziennie. Rosnące zużycie wody odzwier-

ciedla szybki rozwój miasta – co roku podłączamy do sieci wodociągowej tylu nowych odbiorców, ilu jest mieszkańców w Elektrenach” – powiedział cytowany w komunikacie Viktoras Matonis, dyrektor działu produkcji „Vilniaus vandenys”.

Według meteorologów, tegoroczny czerwiec był najzimniejszym czerwcem w ciągu ostatnich ośmiu lat, a opadów było o 25 proc. więcej od średniej wieloletniej. Mieszkańcy stolicy zużyli jednak w pierwszym miesiącu lata więcej wody niż w roku ubiegłym.

„Chociaż zużycie wody w mieście rośnie, możemy być spokojni, ponieważ Wilno jest wyjątkowe pod względem zasobów wód podziemnych” – twierdzi Matonis. Dodał, że w stolicy da się wydobyć nawet 3,7 mld. litrów wody dziennie, a obecnie zużywamy tylko niewielką część tych zasobów.

W zeszłym roku „Vilniaus vandenys” dostarczył łącznie prawie 36 mln metrów sześciennych wody. Było to największe zużycie wody od pięciu lat.

Na podst. vv.lt

Hipokryzja socjaldemokratów w rejonie wileńskim

(Dokończenie ze str. 1)

merem socjaldemokratą. Spółka niejednokrotnie miała spory sądowe ze wspólnotą mieszkańców Pogir i prokuraturą z powodu swoich planów działalności. Przegrała szereg spraw sądowych, a gdy stało się jasne, że nie będzie mogła prowadzić swojej działalności w zaplanowanym zakresie, Sejm przyjął zainicjowane przez socjaldemokratów poprawki do ustawy, które pozwalają na legalizację działalności tej firmy w pełnym zakresie. Sam zaś projekt poprawek zaproponował nie kto inny jak socjaldemokratyczny premier prawdopodobnie po uzgodnieniu tego kroku z młodym merem rejonu wileńskiego Robertem Duchniewiczem, dla którego „interesy mieszkańców są najważniejsze”. Rzeczony projekt ustawy nie tylko nie uwzględnił opinii wspólnoty mieszkańców Pogir, ale też wniosku Służby do Badań Specjalnych. Pozostawia w gestii rządu podjęcie decyzji i określenie warunków, na jakich „Humanit Lietuva” będzie wykorzystywała substancje chemiczne. W maju Sejm – głównie głosami socjaldemokratów – przyjął ten lobbystyczny projekt ustawy z propozycją, która pozwoli na prowadzenie w pobliżu zbiorników wodnych faktycznie dowolnej działalności.

Za przyjęciem poprawek głosowało 44 socjaldemokratów, tylko 1 był przeciw, dlatego głosami socjaldemokratów projekt został przyjęty, a działalność „Homanit Lietuva” została zalegalizowana. Mimo to socjaldemokraci z rejonu wileńskiego z merem na czele biegają po Pogirach z wybuśzonymi oczami i kłami ludzimi, że to nie ich wina, lecz wina „otoczenia”. Należy stwierdzić, że istnieją podwójne standardy. Przedstawiciele partii socjaldemokratycznej z jednej strony mówią, że interesy ludzi są najważniejsze, z drugiej zaś strony działają przeciwko nim.

„EKO Perdirbimas” i „RetroPlast” w Skojdziszkach

Podobnie jak w wielu samorządach na Litwie również w rejonie wileńskim działają przedsiębiorstwa przetwarzania odpadów. Jeżeli chodzi o działający od 2016 roku zakład w Skojdziszkach przez większość czasu funkcjonował nie stwarzając problemów dla okolicznych mieszkańców i potrafił zapewnić zgodność swojej działalności z wymogami środowiskowymi. Problemy zaczęły się przed kilkoma laty – czy to z powodu zmiany działalności, czy też słabej kontroli ze strony instytucji środowiskowych, czy to z powodu zmiany mera, nikt nie może jasno powiedzieć. Tymczasem problemy te przybierają na



sile, zapachy bowiem rozchodzą się i w dzień, i w nocy, a mieszkańcy nie mają zapewnionego czystego i bezpiecznego środowiska. Póki socjaldemokraci z rejonu wileńskiego z merem na czele depczą na miejscu w tej sprawie, szukają winnych i udają rozwiązywanie problemu, posłanka do Sejmu Rita Tamašunienė zaangażowała się w ten proces i odbyła serię spotkań z przedstawicielami Ministerstwa Środowiska, Departamentu Ochrony Środowiska, Agencji Ochrony Środowiska, Narodowego Centrum Zdrowia Publicznego i rozwiązywanie problemu ruszyło z miejsca. Zakład zapewnił, że część swojej działalności przeniesie do Wisaginy, a sytuacja w Skojdziszkach zostanie rozwiązana.

Jednak przeniesienie działalności zakładu planowane jest dopiero na przyszły rok, co nie zadowala miejscowych mieszkańców, dlatego po omówieniu tej kwestii z radnymi rejonu wileńskiego posłanka Rita Tamašunienė zwróciła się z pismem do premiera, ministra środowiska i mera rejonu wileńskiego z apelem do podjęcia działań motywacyjnych, finansowych, organizacyjnych i innych, które zmobilizowałyby przedsiębiorstwa „EKO Perdirbimas” i „RetroPlast” do szybszego przeniesienia swojej zanieczyszczającej środowisko działalności na obszary mniej zaludnione. Sytuację w Skojdziszkach można sklasyfikować jako ekstremalną lub jej równoważną, mogącą mieć wpływ na zdrowie ludzi. Pozwoliłoby to władzom Samorządu Rejonu Wileńskiego i instytucjom państwowym zmobilizować wysiłki i działać szybciej i bardziej elastycznie niż określają to akty prawne.

Teraz się okaże, czy socjaldemokraci z rejonu wileńskiego z „wpływowym merem” na czele będą w stanie zapewnić szybsze przeniesienie działalności zakładu ze Skojdziszek, mając ku temu wszystkie narzędzia zarówno w Sejmie, jak i w rejonie wileńskim, czy jednak będzie tak, jak w przypadku „Homanit Lietuva” w Pagirach, gdy mówi się jedno, a robi się zupełnie co innego.

A tymczasem w Skojdziszkach już od dwóch lat pod rządami socjaldemokratycznego mera Duchniewicza wciąż śmierdzi i śmierdzi.

Robert Rackiewicz,
radny Samorządu Rejonu Wileńskiego

NOWINY znad Solczy

12 lipca 2025 r. w Koleśnikach odbył się coroczny odpust parafialny ku czci Niepokalanej Panny – święto, które gromadzi wiernych, rodziny i całą wspólnotę nie tylko z rejonu solecznickiego, ale i z odległych stron.



Uroczystość rozpoczęła się Mszą św., którą odprawił proboszcz parafii Wniebowstąpienia Pańskiego w Ejszyszkach, ks. Wiktor Bogdziewicz.

W odpuscie wzięli udział również dostojni goście: mer rejonu solecznickiego Zdzisław Palewicz, poseł na Sejm Jarosław Narkiewicz, wicemer rejonu solecznickiego Waldemar Śliżewski, starosta gminy Koleśnickiej Danuta Wilbik, radni rejonu so-

lecznickiego, doradczyni posła Martynasa Katelisa – Skaistė Besusparytė, a także inni przedstawiciele samorządu i przyjaciele parafii.

W Koleśnikach odbył się coroczny odpust parafialny

Duch żywej tradycji



Po nabożeństwie uroczystość przeniosła się na plac Jana Pawła II, gdzie odbył się koncert świąteczny. Na scenie wy-



stąpili: zespół folklorystyczny z Centrum Kultury w Krzywiliach „Volungė”, Katarzyna i Wiktoria, Augustas Krasimovas, Gintarė, Kapela Kawalerów Podwileńskich, Liveta i Petras Kazlauskai, Aleksander Kvara (Ukraina), zespół „Husarai” oraz zespół „Maxx Dance” (Polska). Koncert poprowadzili Gintarė Jurčiukonytė i Tomek Suckiel.

Ogromne zasługi za organizację tego święta przypadają właśnie ks. Tadeuszowi Šveda- vičiusowi. Jego inicjatywa, troska i nieustanna praca pozwalają nie tylko zachować żywe tradycje parafialne, ale i dalej je

rozвивać – zarówno w wymiarze duchowym, jak i kulturowym. Odpusty w Koleśnikach to symbol żywej wiary, wspólnoty i siły parafian.

Odpust parafialny w Koleśnikach to więcej niż wydarzenie religijne – to święto, które stało się nieodłączną częścią życia lokalnej społeczności, łączącą pokolenia, rodziny i krewnych. Serdecznie dziękujemy wszystkim, którzy przyczynili się do organizacji tego wydarzenia – artystom, gościom, sponsorom, wolontariuszom i wszystkim zebranym.

Fot. Jolanta Prowłocka



Życie pełne przełomowych zmian

(Dokończenie ze str. 1)

– Z okazji zaszczytnego 105-lecia życzymy serdecznie dużo zdrowia, spokojnych dni, ciepłych wspomnień i miłości bliskich. Niech każdy dzień przynosi uśmiech, a każde spojrzenie – światło i szacunek – powiedział wicemer Waldemar Śliżewski.

W ubiegłym roku pani Stefania jeszcze przyjmowała gości samodzielnie – wychodziła na spacer, chodziła do kościoła. Niestety, lata robią swoje – nogi są słabsze, pogorszył się słuch i pamięć, a na świeże powietrze wyprowadzają ją już człon-



ków rodziny. Opiekująca się mamą córka Danuta opowiada, że jubilatka nie chce leżeć w łóżku – całe życie była przecież energiczna i pracowita. Dlatego i dziś ubrała sukienkę, zawiązała kwiecistą chustkę – w końcu to urodziny! Na początku nie rozpoznała przybyłych gości, ale w trakcie rozmowy wspomnienia wróciły – przypominała sobie i pana starostę i panią Walentynę, a także wcześniejsze urodziny, kiedy odwiedzał ją mer.

Stefania Sokołowska urodzona w 1920 roku we wsi Pastowy dorastała w licznej rodzinie. Od dziecka pomagała w gospodarstwie domowym, służyła u państwa w majątku w Wilkiskach,

a później pracowała w kolchozie. Po ślubie razem z mężem przeprowadziła się do Michnowa, gdzie urodziła dwie córki. Jej życie było pełne przełomowych wydarzeń historycznych i życiowych zmian. Kilka lat temu opowiadała jeszcze o początku II wojny światowej, zaminowanych polach, ciągłym strachu i zakończeniu wojny.

Jak podkreślił starosta Edward Tyszkiewicz, opiekę nad panią Stefanią sprawuje jej córka – seniorka jest w dobrych rękach. Bliscy towarzyszą jej z szacunkiem i ciepłem na drodze życia, troszczą się o jej zdrowie, pomagają w codziennych sprawach i ubogacają jej dni serdecznym kontaktem.



„Święto polskich rodzin”

(Dokończenie ze str. 1)

ZPL. Zaczęło się przed 24 laty – w 2001 roku. Dziś mamy już 25. zlot. Pierwszych dziewięć odbyło się niedaleko stąd, w Daniłowie nad jeziorem Dauksze, a już szesnasty zlot organizowany jest w Bieliszkach nad przepięknym jeziorem Oświe, nad najdłuższym jeziorem na Litwie, które ma aż 27 km długości” – witając zebranych powiedział prezes ZPL, poseł do Parlamentu Europejskiego Waldemar Tomaszewski.

Duch patriotyczny i rodzinny

Podkreślił, że każdy zlot jest niezapomniany i wyjątkowy, a podczas każdej imprezy panuje dobry duch patriotyczny i rodzinny. „Bo tutaj zbierają się nasze wileńskie rodziny polskie i przedstawiciele innych mniejszości narodowych, bo Wileńszczyzna jest krajem wielokulturowym i wielonarodowościowym. I co jest ważne – zbierają się rodziny wielopokoleniowe. Najmłodszy uczestnik jeszcze nie ma roku, a najstarsze osoby mają grubo po dziewięćdziesiątce. Można więc śmiało powiedzieć, że tutaj zbiera się pięć pokoleń Polaków” – mówił Tomaszewski.

Rodzinno-towarzyskie spotkanie w Bieliszkach zgromadziło ty-

siące rodaków z Wileńszczyzny i dalszych zakątków Litwy oraz gości z Polski. „Wszyscy są razem. To dobra okazja, żeby odpocząć, porozmawiać z rodakami, naładować akumulatory, bo przed nami kolejne zadania i wyzwania. Po takich imprezach jesteśmy jeszcze bardziej silni jednością, bardziej mocni i pewni swych celów. A nasze cele są bardzo jasne – chcemy, żeby nasza Ojczyzna-Wileńszczyzna była, w myśl hasła „Bóg, Honor, Ojczyzna”, silna Bogiem, rodziną i naszym polskim patriotyzmem, który jest wyjątkowym patriotyzmem kresowym i który pielęgnujemy – powiedział lider ZPL. – Jeszcze raz wszystkich serdecznie witam, każdego z osobna i wszystkich razem. Dobrej zabawy, miłych rozmów! Szczęść Boże dla was i dla waszych rodzin”.

Śluby i chrzciny

Podczas otwarcia zlotu tradycyjnie zaśpiewał zespół „Sużananka” z pobliskich Sużan (kierowniczka Margaryta Krzyżewska). Błogosławieństwa zlotowiczom udzielił ksiądz kanonik Józef Aszkiełowicz, proboszcz parafii w Butrymańcach i Podborzu. Ceniony na Wileńszczyźnie kapłan życzył zebrany, aby dbali o trzy rodziny: swoją rodzinę

jako grupę osób, którą łączą więzy pokrewieństwa, rodzinę polską – o jej kulturę i język oraz o rodzinę katolicką. „Bądźcie silni wiarą, nadzieją i miłością” – powiedział ks. Aszkiełowicz. Życzył też, aby w naszych rodzinach było jak najwięcej ślubów i chrzcin.

Pozostajemy Państwa ambasadorami

Na polski piknik rodzinny do Bieliszek przybyło wielu gości z Polski: ambasador RP w Wilnie Konstanty Radziwiłł z małżonką, posłowie na Sejm RP Grzegorz Płaczek i Andrzej Zapałowski, konsul generalny RP na Litwie Dariusz Wiśniewski, politolog, poseł do PE VI kadencji, lider Zjednoczenia Chrześcijańskich Rodzin dr Bogusław Rogalski.

Ambasador Konstanty Radziwiłł nie krył wzruszenia podczas spotkania z rodakami. „Przyjeżdżając tutaj od czasu do czasu z żoną, na państwa zaproszenie, za każdym razem przeżywamy ogromne wzruszenie. To wielka sprawa móc być z państwem. Zapewniam, że oboje z żoną, będąc w Polsce, pozostajemy państwa ambasadorami – państwa spraw we wszystkich spotkaniach i przed wszystkimi, od których cokolwiek może zależeć. I tak już będzie za-



wsze” – powiedział Radziwiłł.

List od prezydenta elekta

Wielką niespodzianką dla zebranych był odczytany przez ambasadora list. List od prezydenta elekta RP Karola Nawrockiego skierowany do prezesa ZPL i uczestników zlotu został przekazany na ręce Waldemara Tomaszewskiego.

„Pragnę zapewnić o żywym zainteresowaniu państwa sprawami. Przede wszystkim w głębi serca dziękuję za państwa oddanie sprawie pielęgnacji polskości na Wileńszczyźnie i całej Litwie. Nie ma wątpliwości co do tego, że Polska jest wszędzie tam, gdzie biją serca, które ją kochają. Obiecuję, że obejmując już niedługo Urząd Prezydenta Najjaśniejszej Rzeczypospolitej będę troszczył się o rodaków mieszkających nie tylko w granicach Polski, ale także tych, rozproszonych po całym świecie. Szczególne miejsce w moim sercu rezerwuję dla państwa, mieszkających na dawnych polskich Kresach, w szczególności zaś dla Polaków mieszkających na Litwie. Życzę państwu dobrego czasu w pięknym miejscu na łonie przyrody wyrażam jednocześnie nadzieję na możliwość osobistego spotkania z państwem w niedalekiej przyszłości” – napisał w liście prezydent elekt RP Karol Nawrocki.

Wsparcie dla rodaków na Litwie wyrazili też posłowie na Sejm Grzegorz Płaczek i Andrzej Zapałowski. „Przyjechaliśmy z Polski, żeby pokazać absolutne wsparcie” – powiedział Płaczek. Wyrażając swój zachwyt, że „przez tyle lat potraficie jakże pięknie mówić po polsku, że wysyłacie swoje ukochane dzieci do polskich szkół, że wiecie, co to polska tradycja i kultura, że nie wstydzicie się bieli i czerwieni”, zapewnił też o reprezentowaniu interesów Polaków z Litwy w polskim parlamencie. Polscy posłowie przekazali dla zlotowiczów dwa bochny chleba z Podkarpacia, upieczone według XIX-wiecznej receptury w piecu na liściach kapusty.

Prawdziwa dusza Polski

Konsul RP na Litwie Dariusz Wiśniewski podziękował rodakom z Wileńszczyzny za gościnność i życzliwość. „Po siedmiu miesiącach pobytu z wami na Wileńszczyźnie mam pewne rozdwojenie. Jestem z Polski, ale czuję się także trochę stąd dzięki waszej gościnności i życzliwości” – powiedział. Mówił też o ogromnej odpowiedzialności, jaką jest prze-

kazanie kolejnym pokoleniom języka, kultury i religii, które stanowią o naszej tożsamości.

O zlocie jako o święcie polskich rodzin mówił dr Bogusław Rogalski, politolog, poseł do PE VI kadencji, prezes Zjednoczenia Chrześcijańskich Rodzin. „Cieszę się niezmiernie, że po raz kolejny mogę tu być razem z wami, że możemy razem świętować tę piękną uroczystość, zwieńczającą trudne, ciężkie półrocze pracy dla polskości na Wileńszczyźnie. A tym zwieńczeniem jest Zlot Turystyczny – święto polskich rodzin – mówił dr Rogalski. I dodał: „Jeśli chcesz poznać prawdziwą duszę Polski, to ona jest tutaj, wśród Polaków z Wileńszczyzny”.

Podniesienie na maszt flagi

Uroczyste podniesienie na maszt flagi AWPL-ZChR było znakiem, że zlot został oficjalnie otwarty. Do tego zaszczytnego ceremoniału zaproszeni zostali posłowie AWPL-ZChR – Rita Tamašunienė i Czesław Olszewski, wiceprezesi i liderzy oddziałów AWPL i ZPL – Zdzisław Palewicz, Maria Reksć, Wanda Krawczonok, Waldemar Urban, Edyta Tamošiūnaitė, Waldemar Śliżewski oraz dyrektorka zlotu Edyta Szyszko. Podczas uroczystości zabrzmiał hymn Wileńszczyzny – pieśń „Wileńszczyzny drogi kraj”, autorstwa śp. Gabriela Jana Mincewicza.

Spotkania, rozmowy i wspólna zabawa

Rodzinny zlot AWPL-ZChR to okazja do spotkań, rozmów i wspólnej zabawy w gronie Polaków z Litwy i gości z Polski. Od soboty do niedzieli po południu imprezę urozmaicają zawody sportowe, zajęcia dla dzieci, program artystyczny. W programie zlotu każdy znalazł coś dla siebie – zarówno najmłodsi, jak i dorośli. Nie zabrakło też tradycyjnego konkursu wiedzy o Wileńszczyźnie i konkursu na najładniejszą zagrodę. Zwycięzcy rywalizacji sportowych i konkursów otrzymali nagrody.

Wieczorem odbył się koncert z udziałem takich zespołów i wykonawców jak „Echo”, Dorota Balul, „Wiza”. Po koncercie – ognisko, dyskoteka z DJ Markiem i fajerwerki.

Uczestnicy zlotu wiedzą dobrze, że wszyscy Polacy to jedna rodzina, a w jedność jest siła.

Fot. Wiktor Jusiel

Fotoreportaż patrz na 4-5 str. „Roty”



PREZYDENT ELEKT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
Karol Nawrocki

Warszawa, 18 lipca 2025 roku

Uczestnicy Rodzinnego Zlotu Turystycznego nad jeziorem Oświe na ręce Prezesa Związku Polaków na Litwie Pana Waldemara Tomaszewskiego

Smem. Pustu,

serdecznie pozdrawiam wszystkich Uczestników tradycyjnego Zlotu Turystycznego nad jeziorem Oświe. Jak co roku, jest to okazja do dobrych spotkań, rozmów i wspólnej zabawy w gronie Polaków na Litwie i gości z Polski.

Korzystając z okazji pragnę zapewnić o żywym zainteresowaniu Państwa sprawami. Przede wszystkim, z głębi serca dziękuję za Państwa oddanie sprawie pielęgnacji polskości na Wileńszczyźnie i całej Litwie.

Nie mam wątpliwości co do tego, że Polska jest wszędzie tam, gdzie biją serca, które ją kochają. Obiecuję, że obejmując już niedługo urząd Prezydenta Najjaśniejszej Rzeczypospolitej będę troszczył się o Rodaków mieszkających nie tylko w granicach Polski, ale także tych rozproszonych po całym świecie. Szczególne miejsce w moim sercu rezerwuję dla Państwa, mieszkających na dawnych polskich Kresach, w szczególności zaś Polaków mieszkających na Litwie.

Życzę Państwu dobrego czasu w pięknym miejscu na łonie przyrody, wyrażając jednocześnie nadzieję na możliwość osobistego spotkania z Państwem w niedalekiej przyszłości.

2 smem,

Karol Nawrocki
Prezydent elekt Rzeczypospolitej Polskiej

Unikatowy projekt architektoniczny spełnił marzenia i oczekiwania dzieci

Dziedziniec spotkań, zabaw i gier

We wsi Rudowsie (rej. wileński) zrealizowano wyjątkowy konkurs architektoniczny, w wyniku którego powstała przestrzeń rekreacyjna i wypoczynkowa „Dziedziniec Dziecięcy”. Zadanie konkursowe zostało opracowane wspólnie z miejscowymi dziećmi i nastolatkami, którzy później byli jurorami podczas typowania najlepszego projektu oraz aktywnie uczestniczyli w jego realizacji.

„Dziedziniec Dziecięcy” – to przestrzeń stworzona z myślą o wypoczynku i rozrywce dla dzieci i młodzieży, zaprojektowana zgodnie z ich potrzebami i oczekiwaniami. Autorki projektu, architektki Emilija Deksnytė i Solveiga Buoželytė, inspirowały się pomysłami, marzeniami i rysunkami dzieci, które sformułowały zadania konkursowe. Zaproponowały one stworzenie otwartej, tętniącej życiem przestrzeni, w której mogłyby odbywać się różnorodne aktywności, a samo miejsce stałoby się ulubionym dziedzińcem spotkań, zabaw i gier miejscowych dzieci. Projekt został pomyślany jako kompozycja dwóch nowych obiektów, uzupełniających powstały w 2023 roku niewielki taras wypoczynkowy.

Projekt w Rudowsiach zwyciężył w wiosennej edycji otwartego konkursu dla twórców „KAD: KONKURSAS’2025”.

Konkurs promuje atrakcyjną i skuteczną współpracę dzieci i młodzieży z regionów Litwy z twórcami oraz rozwija edukację architektoniczną, inicjując tworzenie wysokiej jakości przestrzeni dla młodych użytkowników. W konkursie wzięło udział 25 profesjonalnych twórców (architektów, studentów architektury i architektury krajobrazu), którzy, pracując w zespołach, przedstawili 9 propozycji odpowiadających warunkom przygotowanym przez młodocianych mieszkańców Rudowsi. Tego rodzaju praktyka – projektowanie przez profesjonalistów na podstawie zadań zainicjowanych przez dzieci – wciąż jest rzadkością, jednak zyskuje szczególne znaczenie w regionach Litwy, zwłaszcza w miejscowościach wiejskich. Młodzi mieszkańcy Rudowsi zaproponowali 4 potencjalne przestrzenie publiczne, oceniali zgłoszone projekty, wybierali zwycięzców, przekazywali uwagi i aktywnie uczestniczyli w budowie zwycięskiego projektu „Dziedziniec Dziecięcy”. Taki model partycypacji dzieci i młodzieży w tworzeniu przestrzeni architektonicznej dał im realną możliwość wpływania na swoje otoczenie – bez konieczności czekania, aż zrobią to inni. Konkurs stał się również szansą dla twórców na realizację pomysłów w konkretnym

kontekście – w środowisku wiejskim – i na pracę z nietypowymi zleceniodawcami – dziećmi i młodzieżą. Efektem konkursu jest funkcjonalna, estetyczna i wyrazista przestrzeń – „Dziedziniec Dziecięcy” – będąca kontynuacją i rozszerzeniem przestrzeni publicznej rozwijanej od 2023 roku wspólnie z dziećmi i młodzieżą z Rudowsi. Przestrzeń wzbogaciły dwa nowe elementy: „Oaza wspinaczkowa” i „Huśtawkowa fiesta” – reżbiarskie i kolorowe obiekty małej architektury, które wraz z istniejącym tarasem stworzyły spójne centrum zabawy dla dzieci. „Dziedziniec Dziecięcy” powstał we współpracy z autorami projektu, zespołem architektów-wolontariuszy oraz dziećmi i młodzieżą. Konkurs pokazał młodym ludziom, że bez dużych nakładów można tworzyć własną przestrzeń do życia. Dowiódł też, że profesjonalna sztuka, edukacja artystyczna i zaangażowanie obywatelskie mogą sukcesywnie współpracować nawet w najmniejszych społecznościach – dla wspólnego dobra, rozwoju kultury i przestrzeni publicznych. W ramach konkursu zacieśniono także współpracę między lokalnymi instytucjami – wiejskim starostwem niemenczyńskim, Wielofunkcyjnym Centrum w Rudowsiach, oddziałem Biblioteki Centralnej Rejonu Wileńskiego w Rudowsiach



oraz profesjonalnymi twórcami.

Otwartą inicjatywę konkursową zorganizowała organizacja „Architektura i Ludzie” wraz z lokalnymi partnerami: oddziałem Biblioteki Centralnej Rejonu Wileńskiego w Rudowsiach oraz Wielofunkcyjnym Centrum w Rudowsiach, które jest filią żłóbka-przedszkola „Sto kolorów” w Niemenczyźnie. Projekt został sfinansowany przez Radę Kultury Litwy. Projekt „Dziedziniec Dziecięcy” został zrealizowany zgodnie z zasadami zrównoważonej architektury – użyto prostych, trwałych materiałów, unikano skomplikowanych rozwiązań, a wszystkie prace wykonano wspólnotowo. Uwaga skierowana została nie tylko na przestrzeń fizyczną, ale również na spójność społeczną: pro-

ces oparto na odpowiedzialnym projektowaniu, uwzględniającym kontekst lokalny i wzmacniającym wspólnotę. Projekty zrealizowane zgodnie z tą metodologią w 2023 roku zostały wyróżnione w Narodowych Nagrodach Architektonicznych za zrównoważone podejście i znaczący wpływ na lokalne społeczności.

Z wcześniejszymi projektami i metodologią „Wędrujących Warsztatów Architektonicznych” można zapoznać się na stronie internetowej: www.keliaujanciosdirbtuves.lt

Inf. Publiczna instytucja „Architektura i ludzie”

Fot. Pijus Girdziušas

Na język polski przetłumaczyła

Agnieszka Klukowska

W Wilnie i rejonie wileńskim odbyło się międzynarodowe szkolenie dla strażaków

2025 r. w dniach 3–4 lipca w Wilnie i rejonie wileńskim odbyły się teoretyczne i praktyczne szkolenia w ramach projektu programu Interreg VI-A Litwa-Polska „Wzmacnianie transgranicznej współpracy jednostek straży pożarnej” (ang. *Strengthening Cross-Border Cooperation of Fire Brigade Units*), Nr. projektu LTPL00243.

W szkoleniach wzięli udział trzej partnerzy projektu: główny partner – Gmina Korycin (Polska)

Interreg



Bendrai finansuoja
EUROPOS SĄJUNGA

Lietuva – Lenkija

oraz dwóch litewskich partnerów – Rejonowa Straż Pożarna Samorządu Rejonu Wileńskiego wraz ze Stowarzyszeniem Strażaków Ochotników Rejonu Wileńskiego.

Tematem szkoleń były akcje ratownicze na wodzie. Uczest-

nicy pogłębiali wiedzę z zakresu udzielania pierwszej pomocy osobie tonącej, podstawowej resuscytacji krążeniowo-oddechowej, użycia worka AMBU i automatycznego defibrylatora, a także prawidłowego stosowania



środków ochrony indywidualnej. Podczas zajęć praktycznych strażacy doskonalili umiejętności ratowania tonącego z wykorzystaniem koła ratunkowego. Zarówno na basenie, jak i na otwartych wodach ćwiczone, jak ratownik może uwolnić się od spanikowanego tonącego.

Dla strażaków z rejonu szczególnie ważne było zdobycie wiedzy i umiejętności prowadzenia działań ratowniczych na wodzie zarówno w sezonie letnim, jak i zimą – z wykorzystaniem pływających sań ratowniczych. Uczestnicy szkoleń odgrywali zarówno role ratowników, jak i poszkodowanych.

Na potrzeby tych szkoleń, ze środków projektowych, zakupiono nowy sprzęt ratowniczy do działań na wodzie, z którego bę-

dzie korzystać drużyna strażacka z Niemieža, należąca do Rejonowej Straży Pożarnej Samorządu Rejonu Wileńskiego.

W ramach projektu Rejonowa Straż Pożarna Samorządu Rejonu Wileńskiego wzięła już udział w trzech szkoleniach: gaszenie pożarów wewnętrznych (w Polsce), zarządzanie zdarzeniami z udziałem samochodów elektrycznych i gaszenie instalacji fotowoltaicznych (w Polsce), gaszenie torfowisk – teoria i praktyka (na Litwie).

Okres realizacji projektu: od 1 grudnia 2024 r. do 30 listopada 2025 r. Całkowita wartość projektu wynosi około 133 tys. euro, z czego dofinansowanie Unii Europejskiej stanowi około 107 tys. euro.

(Zam. 13409)





W stolicy



Stolice państw bałtyckich rywalizują o najpiękniejszy kwietnik

Już trzeci rok z rzędu organizacje opiekujące się parkami w Wilnie, Rydze i Tallinie wybierają najpiękniejszy ogród kwiatowy w mieście. W tym roku Wilno zgłosiło do konkursu sześć przestrzeni: zielony dach basenu w Lazdynai, ogród różany przy Narodowym Teatrze Opery i Baletu, kwietniki na skwerach K. Sirvydasa, Vingrių, Žemaitės i na pl. Waszyngtona.

„Wszystkie te ogrody kwiatowe są bardzo różne, ale faworytem, moim zdaniem, jest ogród kwiatowy na basenie w Lazdynai. To świetnie zrealizowany projekt zielonego dachu” – mówi gł. ogrodniczka miejskiej instytucji „Vilniaus miesto parkai” Vaiva Marozienė.

„Wileńskie ogrody kwiatowe wybieramy nie tylko ze względu na estetykę – bierzemy również pod uwagę zrównoważony rozwój, wymagania pielęgnacyjne, zmiany klimatu, znaczenie kulturowe i symboliczne. Preferujemy rośliny wieloletnie, odporne i niewymagające. Staramy się



uwzględniać gatunki lokalne i rośliny łąkowe. Pod tym względem wyprzedzamy naszych sąsiadów, którzy często wybierają kwiaty jednoroczne, wymagające intensywnego podlewania i pielęgnacji” – zauważa Marozienė.

Najpiękniejszy ogród kwiatowy wybiera komisja, w której skład wchodzi architekt krajo- brazu z trzech krajów. Faworyt komisji zostanie ogłoszony pod

koniec lipca. Każde miasto wybiera również ogród kwiatowy, który zdobył największą sympatię publiczności. Zagłosuj na swój ulubiony ogród kwiatowy na profilu Samorządu m. Wilna na Facebooku.

W ubiegłym roku międzynarodową komisję zachwyciły ogrody kwiatowe w Ogrodzie Bernardyńskim, a jeszcze wcześniej – tereny zielone Muzeum MO.

W ciągu dwóch lat – 100 przechowalni

Zapoczątkowana przed rokiem w pięciu stołecznych dzielnicach sieć przechowalni rowerów zostanie rozszerzona na całe miasto. Szacuje się, że do 2027 roku w Wilnie urządzonych zostanie kolejnych 116 takich przechowalni, a łącznie ich w Wilnie będzie 136.

Mieszkańcy Wilna sami proponowali i wybierali w pobliżu swoich domów najbardziej atrakcyjne dla nich lokalizacje dla 90 nowych przechowalni rowerów. Dodatkowe 26 lokalizacji dla przyszłej sieci przechowalni rowerów wybrali eksperci JUDU, by rozmieszczenie geograficzne przechowalni rowerów w mieście było możliwie najbardziej równomierne.

Przez dwa tygodnie (od 13 czerwca do 29 czerwca) na platformie dalyvauk.vilnius.lt mieszkańcy Wilna mogli rankingować najdogodniejsze miejsca w swojej dzielnicy.

Każdy mieszkaniec mógł wskazać pięć ulubionych przez siebie miejsc w dzielnicy. Na podstawie wyników głosowania mieszkańców – frekwencji i rankingowania konkretnych lokalizacji oraz propozycji specjalistów JUDU – 90 nowych przechowalni rowerowych w poszczególnych dzielnicach zostanie rozmieszczonych w następujący sposób: w

starostwie Antokol zostaną urządzonych 4 przechowalnie rowerów, w starostwie Fabianiszki – 1, w starostwie Grzegorzewo – 2, w starostwie Justyniszki – 7, w starostwie Karolinki – 8, w starostwie Lazdynai – 4, w starostwie Nowa Wilejka – 1, w starostwie Nowe Miasto – 3, w starostwie Poszylajcie – 6, w starostwie Zameczek – 8, w starostwie Rossa – 1, w starostwie Stare Miasto – 1, w starostwie Szeszkinia – 6, w starostwie Śnipiszki – 5, w starostwie Werki – 15, w starostwie Wilcza Łapa – 5, w starostwie Wirszuliszki – 1, w starostwie Żyrmuny – 3, w starostwie Zwierzyniec – 2.

Specjaliści JUDU zainstalowanie kolejnych 26 przechowalni rowerów zaproponowali urządzić w najgęściej zaludnionych starostwach Wilna z uwzględnieniem potoków rowerzystów.

Wyniki głosowania i ranking lokalizacji są dostępne na platformie dalyvauk.vilnius.lt (w zakładce Apklauskos/Sondažės), ostateczna zaś lista 116 lokalizacji nowych przechowalni rowerów dostępna jest na mapie przechowalni rowerów. Przechowalnie rowerów miałyby zostać urządzone w latach 2026-2027. Wstępna kwota inwestycji na realizację projektu wynosi 5,2 mln euro.

W stolicy wybudowano już

ponad 160 km jakościowej infrastruktury rowerowej, urządzono ponad 3 900 stojaków na rowery i każdego roku planuje się urządzanie po kolejnych 350 stojaków. Do 2030 r. ma być wybudowana główna sieć ścieżek rowerowych o łącznej długości około 190 km!

Już teraz mieszkańcy Wilna chętnie korzystają z 20 przechowalni rowerów w pięciu dzielnicach Wilna (Lazdynai, Fabianiszki, Wirszuliszki, Żyrmuny i Antokol), gdzie mogą bezpiecznie i bezpłatnie zostawić swoje tradycyjne lub elektryczne rowery i hulajnogi. 18 przechowalni może pomieścić po 16 rowerów i 4 hulajnogi, przechowalnia przy ul. Šilo – 16 rowerów i 1 hulajnogę, przechowalnia przy ul. T. Kosciuszko – 32 rowery i 3 hulajnogi.

Przechowalnie są automatycznie zamykane i dostępne dla mieszkańców przez całą dobę, zaś ich bezpieczeństwo zapewniają otwierane w obu kierunkach bramy z elektronicznymi zamkami, odblokowywane za pomocą karty JUDU/Karty Wilnianina. Ponadto w każdej przechowalni rowerów są narzędzia do naprawy rowerów.

Od momentu uruchomienia pierwszych przechowalni ich bramki otwarto już ponad 30 tys. razy, czyli średnio ponad 2,5 tys. razy miesięcznie.

Nowa usługa transportu publicznego

Do Wilna dotarł pierwszy elektryczny statek „Rytas” (Poranek). Odbija już próbną rejsy po Wilii. To jeden z ostatnich etapów przygotowań do uruchomienia w stolicy nowej usługi transportu publicznego – żeglugi pasażerskiej. Regularne rejsy po Wilii rozpoczyna się już w lipcu.

Nowe statki elektryczne w stolicy to katamarany z napędem elektrycznym. Zostały zaprojektowane z myślą o wodach śródlądowych miasta. Są przystosowane dla pasażerów o ograniczonej sprawności ruchowej, mają też miejsce na rowery. Każdy statek ma 32 wygodne miejsca – 28 wewnątrz i 4 na pokładzie. Na pokładzie działa Wi-Fi, na tablicach informacyjnych będą wyświetlane informacje dotyczące podróży, a bezpieczeństwo zapewnią kamery monitoringu. Ponad 80 proc. pokładu jest pod dachem, na którym zamontowano baterie słoneczne generujące dodatkową energię.

Jak podkreśla kierownik spółki „Vilniaus viešasis transportas” Ignas Degutis, wszystkie komponenty statku – akumulatory, systemy elektryczne, silniki i inny sprzęt – pochodzą wyłącznie od producentów z Unii Europejskiej, co zapewnia najwyższe standardy jakości i bezpieczeństwa.

Początkowo trasa ma się składać z 5 przystanków. Będzie wśród nich również przystanek przy Zielonym Moście – jeden z najważniejszych węzłów komunikacji miejskiej w mieście, obsługujący około 36 tys. podróży w ciągu dnia. Oferowane będą bilety jednorazowe, rodzinne i w obie strony, dzięki czemu usługa będzie wygodna zarówno podczas podróży codziennych, jak i weekendowych.

Pasażerowie będą mogli kupować bilety w zwykły sposób – za pomocą kart JUDU/Kart Wilnianina, aplikacji m.Ticket, w samoobsłudze JUDU lub zbliżeniowo na pokładzie statku. Cena zwykłego 90-minutowego biletu elektronicznego wyniesie 3 euro, przy zakupie



na pokładzie – 4 euro. Sprzedaż biletów na statek ruszy już wkrótce. Będą obowiązywały wszystkie zniżki i ulgi komunikacji miejskiej.

Testowanie pierwszego statku odbywa się w Wilnie, drugiego – w Rydze. Drugi statek, o nazwie „Lašiša” (Łosoś) ma dotrzeć do stolicy w nadchodzących tygodniach, natomiast „Żelazny Wilk” i „Smilga” przybędą jesienią.

Statki elektryczne dla Wilna produkowane są w łotewskiej stoczni BIC. Łączna wartość umowy na zakup czterech statków elektrycznych i ich serwis – 1,85 mln euro.

W Wilnie otwarto nową publiczną toaletę

W stolicy otwarto 20. bezpłatną toaletę publiczną – tym razem przy ulicy Rasų, niedaleko cmentarza na Rossie, często odwiedzanego przez turystów. Nowa toaleta jest nie tylko nowoczesna i łatwa w utrzymaniu, ale także dostosowana do potrzeb osób z niepełnosprawnościami – posiada wygodne wejście i przestronną kabinę.



Progniza pogody na tydzień

Czwartek 24 lipca	Piątek 25 lipca	Sobota 26 lipca	Niedziela 27 lipca	Poniedziałek 28 lipca	Wtorek 29 lipca	Środa 30 lipca
23°C	25°C	25°C	24°C	22°C	21°C	23°C
16°C	15°C	18°C	17°C	16°C	15°C	15°C
Księżyc:						
VII 18		VII 24		VIII 01		VIII 09
OSTATNIA KWADRA		NÓW		1 KWADRA		PEŁNIA

KALENDARZ CODZIENNY

Czwartek, 24 lipca

Słońce: wsch. – 5.15, zach. – 21.33
Długość dnia – 16 godz. 17 min.
Kingi, Krystyny, Olgi, Wojciecha

Piątek, 25 lipca

Słońce: wsch. – 5.17, zach. – 21.32
Długość dnia – 16 godz. 14 min.
Antoniego, Dariusza, Jakuba, Krzysztofa, Olimpii, Walentyny

Sobota, 26 lipca

Światowy Dzień Zapobiegania Narkomanii
Słońce: wsch. – 5.19, zach. – 21.30
Długość dnia – 16 godz. 11 min.

Anny, Bartłomieja, Grażyny, Jerzego, Joachima, Tytusa, Wilhelma

Niedziela, 27 lipca

Światowy Dzień Dziadków i Osób Starszych

Słońce: wsch. – 5.20, zach. – 21.28
Długość dnia – 16 godz. 07 min.

Julii, Magdaleny, Natalii, Teodora

Poniedziałek, 28 lipca

Słońce: wsch. – 5.22, zach. – 21.27
Długość dnia – 16 godz. 04 min.

Aidy, Innocentego, Marceli, Melchiora, Piotra, Samsona, Wiktora

Wtorek, 29 lipca

Słońce: wsch. – 5.24, zach. – 21.25
Długość dnia – 16 godz. 01 min.

Feliksa, Flora, Lucyli, Łazarza, Marrii, Olafa, Prospera, Teodora

Środa, 30 lipca

Międzynarodowy Dzień Przyjaźni
Słońce: wsch. – 5.25, zach. – 21.23
Długość dnia – 15 godz. 57 min.

Abdona, Ingeborgi, Julity, Leopolda, Ludmiły, Piotra, Swojsława

24 LIPCA

1572 – hiszpańscy konkwistadorzy zdobyli i zburzyli stolicę Państwa Inków Vilcabambę w ob. Peru.

1802 – urodził się Alesandre Dumas (ojciec), znany francuski pisarz (*Trzej muszkietierowie, Hrabia Monte Christo*), dramaturg (zm. 1870).

1922 – urodził się w Wilnie Bernard Ładysz, bas-baryton, aktor (młynarz Prokop ze *Znachora*); żołnierz wileńskiej AK (zm. 2020).

25 LIPCA

1792 – król Polski wydał rozkaz o przerwaniu działań wojennych. Dowódcy na znak protestu podali się do dymisji. Koniec wojny rosyjsko-polskiej (trwała od 18 V) w obronie Konstytucji 3 Maja.

1992 – w Barcelonie rozpoczęły się XXV Letnie Igrzyska Olimpijskie. Wystartowały Chorwacja, Estonia, Litwa i Łotwa. Masowo brali udział sportowcy zawodowcy.

26 LIPCA

1942 – został zamordowany w KL Dachau Tytus (właśc. Siard) Brandsma (Anno Sjoerd Brandsma), błogosławiony, holenderski francuszczyznik, karmelita, filozof, nauczyciel akademicki, dziennikarz, tłumacz (ur. 1881); patron katolickich dziennikarzy.

– zmarł w KL Theresienstadt Georg Alexander Pick, austriacki matematyk, jako pierwszy odkrył wzór – ob. Picka) (ur. 1859).

27 LIPCA

1842 – urodził się Walerian Dobużyński, rosyjski generał, członek za-

ządu Wileńskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, bibliotekarz (zm. 1921).

1922 – zmarł we Lwowie Wacław Wolski, inżynier, wynalazca, przedsiębiorca naftowy, obrońca Lwowa (ur. 1865).

28 LIPCA

1402 – Timur Chromy (Tamerlan) zadał Turkom osmańskim drugą klęskę w bitwie pod Ankarą, osłabiając ich państwo na 50 lat.

1922 – urodził się Jacques Piccard, szwajcarski badacz, zbadał dno Rowu Mariańskiego w 1960 (wraz z Donem Walshem) (zm. 2008).

– Stany Zjednoczone uznały rząd Litwy, następnego dnia – Łotwy.

1997 – zmarł w Wilnie Ławon Łuckiewicz, białoruski działacz kulturowy, w 1988 założyciel Towarzystwa Kulturalnego Białorusinów, autor *Wandrouki pa Wilni* (ur. 1922).

29 LIPCA

1922 – urodziła się w Wilnie Ruta Sakowska (jako Pups), historyk pochodzenia żydowskiego, od 1958 w Polsce (zm. 2011).

30 LIPCA

1992 – zmarł Joe Shuster, amerykańsko-kanadyjski rysownik komiksów, twórca (z Jerry Siegelem) postaci Supermana (1938) (ur. 1914).

1997 – zmarł Bogusław Wyrobek, rockowy piosenkarz i gitarzysta, „król polskiego rock and rolla” (Rhythm and Blues) (ur. 1937).

2012 – Rūta Meilutytė została mistrzynią olimpijską w pływaniu (100 m stylem klasycznym) – pierwszy w basenie po odzyskaniu niepodległości (Londyn).

Wl. P.

** OSTATNIA STRONA ** OSTATNIA STRONA **

Rekwizyt Indiany Jonesa sprzedany za zawrotną kwotę

Za 525 tys. dolarów sprzedano na aukcji firmy Heritage Auctions słynny bat, którym Harrison Ford posługiwał się w filmie „Indiana Jones i ostatnia krucjata” z 1989 r. Został on pierwotnie podarowany przyszłemu królowi Karolowi, który dał go swojej ówczesnej żonie Dianie, a ta podarowała osobie, której tożsamość pozostaje tajemnicą.

– Bykowiec jest ikonicznym symbolem Indiany Jonesa, kultowej postaci w historii kina, a (licytacja tego przedmiotu) to punkt kulminacyjny tej aukcji – ocenił w rozmowie z agencją AP Joe Maddalena, wiceprezes domu aukcyjnego.

We wszystkich filmach o żądnym przygód poszukiwawcu historycznych artefaktów główny bohater pojawia się w skórzanej kurtce, kapeluszu fedora i z batem przy pasku.

Według informacji Heritage Auctions „bykowiec został ręcznie wykonany z 12-splotowej, precyzyjnie plecionej skóry kangura”. „Ten bicz był noszony przez Harrisona Forda w kulminacyjnym momencie filmu, pojawiając się w scenach wewnątrz Świątyni Graala, gdy Indiana Jones (Harrison Ford) staje przed trzema śmiertelnymi wyzwaniem w obronie Świętego Graala, a także gdy wchodzi do komna-



ty Rycerza Graala (Robert Eddison). Szczegóły, takie jak kształt i krzywizna węzłów oraz rękojeści, są idealnie dopasowane. Bicz ten pojawia się ponownie we wstawce z bliska, przedstawiającej Indy’ego klęczącego z kielichem Graala, by uzdrowić swojego ojca, Henry’ego Jonesa (Sean Connery)” – czytamy w opisie aukcji.

Bat został pierwotnie wręczony ówczesnemu księciu Karolowi (a obecnie władcy Wielkiej Brytanii) przez Harrisona Forda i producentów „Indiana Jones i ostatnia krucjata” 27 czerwca 1989 r. podczas królewskiej premiery charytatywnej filmu w Londynie. Z kolei Karol przekazał go swojej pierwszej żonie, Dianie, a księżna podarowała bat obecnemu właścicielowi. Jego tożsamość, podobnie jak obecnego nabywcy, nie została ujawniona.

Choć pół miliona dolarów jest znaczącą kwotą, to bat Indiany nie był najdroższym filmowym rekwizytem sprzedanym podczas aukcji. Sanki „Rosebud” z nakręconego w 1941 r. filmu Orsona Wellesa „Obywatel Kane” zostały bowiem kupione za 14,75 mln dolarów. Wiadomo, że przetrwały trzy egzemplarze filmowych sanek. Jeden z nich kupił w 1982 r. Steven Spielberg za 60,5 tys. dolarów, a w 1996 r. anonimowy nabywca wydał na trzeci egzemplarz 233 tys. dolarów.

Choć sanki pojawiły się w filmie, który wielu uważa za najlepszy w historii kina, to nie pobiły ceny rubinowych pantofelków, sprzedanych ostatnio na innej aukcji. Za noszone przez Judy Garland buciki z „Czarnoksiężnika z krainy Oz” kupujący zapłacił aż 32,5 mln dolarów.

TVP.Info, PAP



ŚMIECH NA ZDROWIE

- Dziadku, co to jest niuans?
- Wytlumaczę ci wnuczusiu na przykładzie. Przedwczoraj listonosz przyniósł mi emeryturę, pomyślałem o nim: przyszedł doręczyciel. A dziś rano, ten sam listonosz przyniósł mi wezwanie od komornika, pomyślałem o nim: przyszedł dręczyciel. I ta jedna literka różnicy, to jest właśnie niuans.

Pracownik dzwoni do szefa:
- Szefie, spóźnię się do pracy. Mam problem z oczami.
- Jaki?
- Niedawno je otworzyłem.

Lekarz pyta pacjenta:
- Jak często spożywa pan alkohol?
- Więcej niż raz w tygodniu.
- A konkretnie?
- Siedem.

- Jest ci zimno?
- Tak.
- To idź do kąta, tam jest 90 stopni.

- Kochanie, nie smakuje ci ten bigos? Zrobiłam specjalnie na dzisiejszy wieczór. Tak pysznie pachnie!
- Smakuje, ale... nie wiem, jak ci to powiedzieć - ludzie zwykle do kina noszą popcorn?

Przychodzi architekt na budowę. Robotnicy kończą malować elewację zgodnie z projektem. Patrzy z niejakim zdziwieniem, że w prawym górnym rogu elewacji zaczynają malować ogromne postrzępione brązowe koło.

Leci i krzyczy:
- Cholera, panowie! To było kółko po kubku z kawą.

- Rząd obiecał posiadaczom kredytów we frankach, że nie będą mieć gorzej niż złotówkowicze.
- Dotrzymał słowa i teraz złotówkowicze też mają gorzej.

W sklepie z elektrotechniką:
- Proszę pana, chcę kupić do samochodu zestaw głośnomówiący.
- Proszę pana a sam pan jeździ?
- Nie, najczęściej z żoną i teściową.
- I co? Mało panu?

- Mam dla pana dwie wiadomości, dobrą i złą.
- Niech pan zacznie od dobrej, doktorze.
- Kredytu można już nie spłacać.

- Dlaczego w trakcie poważnej awarii lub katastrofy najpierw ewakuuje się kobiety i dzieci?
- Aby móc w spokoju pomyśleć nad rozwiązaniem

